

PORADY GOSPODARCZE

W M A R C U.

W ogrodzie koło domów jest u nas we zwyczaju, że każdy kto ma choć parę zagonów ziemi, produkuje własne nasienie kapuściana. To też, jako pierwszą robotę kopania w ogródku, widzimy przygotowywanie grządkki pod owe kapuściane wysadki, co z dała bieleją i świadczą, że to się już wiosna zaczyna. Jest to dobry zwyczaj, jeżeli się przytem rozmaza kapustę — akurat o d p o w i e d n i ą do posiadanego gruntu. A to ważne bo inne gatunki na sapach, a inne na glinach sadzić należy — inne odmiany będą praktyczne na wczesny użytek, a inne do zimowego zakwaszenia. Jednak, prócz kapusty, warto byłoby i o paru innych okopowiznach się zatroszczyć — za które płaci się corocznie sporo pieniędzy, a można podobnie jak kapustę samemu dla siebie, albo i dla całej wsi produkować. Do takich należy marchew i burak czerwony. Nic łatwiejszego jak zmówić się z całą wsią i wybrać odmianę np. marchwi Ś-tej Walerji co to i dla inwentarza i na własne spożycie bardzo się nadaje — kupić nasienia, a w następnym roku wybrać odpowiednie wysadki i nawet za pół ceny, jaką się płaci w składach — sąsiadom rozsprzedać. Po paru latach nasienie zmienić, bo się wyradza — zwłaszcza burak czerwony i dalej tak samo plantację prowadzić. Wiedzie to do dużej oszczędności w wydatkach pieniężnych — a przytem ma się pewność, że sucho sprzątnięte nasienie będzie zdrowe i dobrze kiełkujące. Sadzenie wysadków marchwi czy buraków — wypada właśnie w tym czasie co i kapusty — tak samo trzeba ziemię dobrze doprawić, zasilić i sadzić nie za gęsto, najlepiej co 40, 50 cm. w kwadrat. Trzeba tylko po posadzeniu przysypać czuby kłębów ziemią, żeby zajęce ich nie ogryzały, lub niespodziany większy mróz nie uszkodził. Druga sprawa dotycząca prac przy domu, to bielenie drzewek. Robota ta jest teraz nawet już nieco spóźniona, ale jeszcze może mieć wartość w każdym razie większą, niż bielenie kwietniowe, co to właściwie już bywa od parady. Chodzi bowiem przy bieleniu nietylko o to, żeby wapno ponagryzało różne owadzie kokony — ale żeby i chroniło drzewko od nagłych zmian i przejść od południowego ciepła do nocnych przymrozków. Te zmiany bowiem są bardzo dla drzewek niebezpieczne, bo gdy soki od ciepła ruszają, a potem od mrozu krzepną, to już nie wracają do łyka — tak, że ono zasycha i znać wyraźnie potem na drzewku, jakby je kto gorącym żelazkiem przyprasował. Całe drzewko przez to cierpi a czasem i ginie. Wapnować trzeba nietylko pnie, ale i gałęzie jak się da choćby i najcieńsze. Kto ma sad zarośnięty trawą, to powinien teraz choćby okopać drzewka tak, żeby krąg skopany sięgał tak daleko, jak końce gałęzi korony drzewa — a po wygrabieniu nasiać na to wyki — albo łubinu — co albo sprzątnąć, albo lepiej, gdy wyrosnie przekopać — aby zasilić drzewinę.

F. St. (Arol.).

DOJENIE KRÓW „TWARDYCH”.

Z twardą dółką powinno się obchodzić jak najdelikatniej i najlagodniej przy dojeniu; przed dojeniem wymię delikatnie głaskać i masować; doić pełną dłonią; uwagę krowy odwrócić od dojenia głaskaniem po głowie i rogach.

Bardzo skutecznym i znanym sposobem jest kładzenie mokrego worka na krzyże, lub też wykonywanie nacisku na mięśnie w okolicy bioder. Poleca się także dawać takim krowom karmę sporządzoną z dużej garści kminu i jagód jałowcowych, które roztarłszy, wyspuje się do 1 — 15 litrów otrąb.

Używanie dojących aparatów, które zbyt nagle wypróżniają wymię z mleka, nie jest wskazanem, gdyż przez to krowa jeszcze twardszą się staje.

Czasami jednak musimy się udać do powyższego sposobu, mianowicie gdy zwieracz strzykowy otwiera się tylko przy dłuższym nacisku i gdy wtedy dopiero mleko może i to bardzo ciekłym strumieniem spływać przez rozszerzony nieco kanał strzykowy. Daleko łatwiejszym, a tańszym sposobem otrzymać można rozszerzenie kanału strzykowego specjalną rurką do tego celu używaną. Rurkę taką należy przed użyciem wyjałowić, t. j. w wodzie wygotować. Wygodniej jest używać równocześnie dwóch rurek, bo tym sposobem z obu strzyków odbywa się jednocześnie odprowadzenie mleka.

Po wycieknięciu z wymienia mleka przez rurkę, które sączy się ciekłym strumieniem, wkładamy następnie inną, ale o przekroju nieco większym, niż pierwsza, przez co kanał strzykowy stopniowo rozszerza się nieco więcej. Tę samą operację można wykonać przez użycie specjalnego kateteru w tym celu zrobionego.

Po rozszerzeniu w ten sposób kanału strzykowego, możemy już łatwo przez ucisk dłoni przy dojeniu lekko wydalić mleko z wymienia. Kateterki mlekowe można dostać w każdym składzie narzędzi chirurgicznych i w niektórych drogerjach.

DORAŻNA POMOC DLA ROLNICTWA.

Pan Minister Janta - Połczyński opracował już program dorażnej pomocy dla rolnictwa. Dnia 28 lutego r. b. program ten został przez p. Ministra przedstawiony w Sejmie na posiedzeniu połączonych komisji, reform rolnych i rolnej. Program jest bardzo szczegółowo opracowany, gdyż zawiera około 20 punktów dotyczących się poszczególnych zagadnień rolniczych. Można zasadniczo podzielić ten program na dwie grupy — do pierwszej należy bezpośrednio pomoc to jest kredyty w Banku Gosp. Krajowego, Państwowym Banku Rolnym, dalej ulgi podatkowe; w drugiej grupie widzimy zarządzenia zapewniające wyższą ochronę celną na produkty rolnicze, premje wywozowe i t. p.

WÓDKA I TYTOŃ.

W 1928 r. w Polsce wypalano tytoniu, papierosów i cygar za 668.582.000 zł. W tym samym czasie wypito wódki za kwotę 573.133.000 złotych. Do tego dorzucić należy spożycie trunków zagranicznych, jak koniaku, wina i t. p.

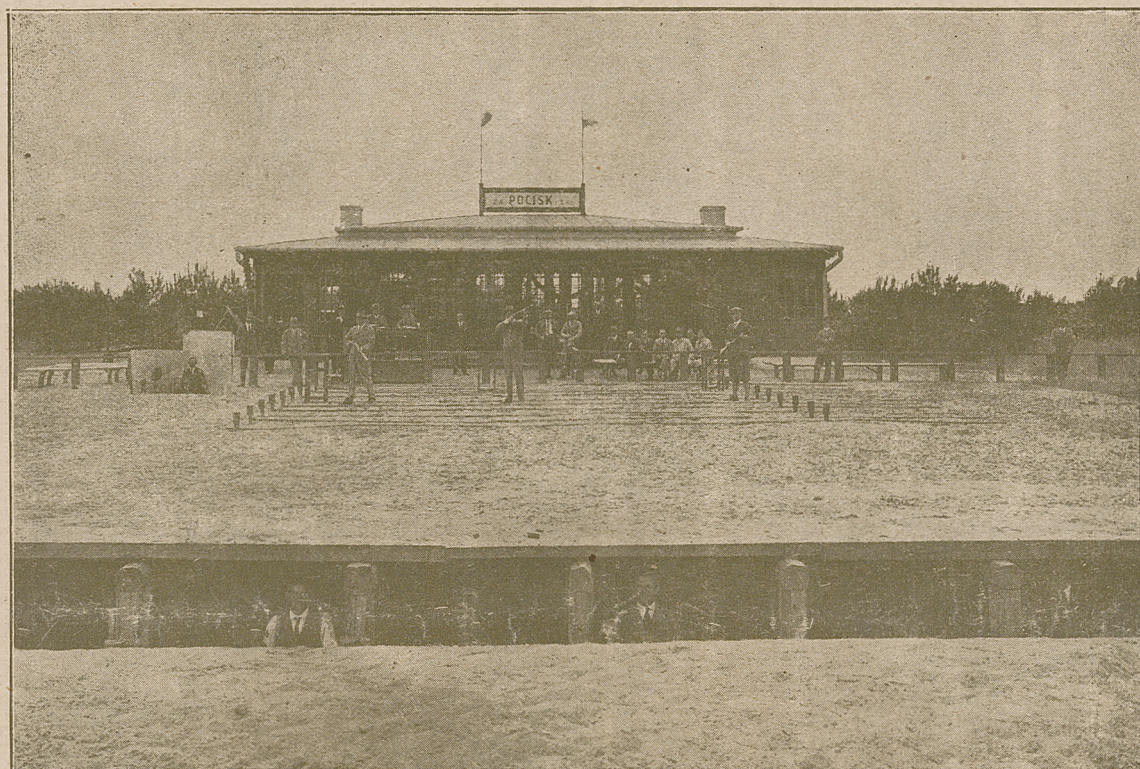
Na artykuły te Polska wydała (wliczając i podatki i cło od tych trunków) conajmniej 32.534.000 zł. Do tego dodać należy spożycie piwa, które wynosiło 251 milionów litrów wartości 351.470.000 złotych.

Razem na trunki i tytoń wydano w 1928 roku przeszło 1.625.719.000 złotych, co równa się 182.665.000 dolarów. Nie liczone są tutaj wydatki na gilzy, bibułkę do papierosów, jak również i zapalki. Pożyczka amerykańska z 1927 roku dała nam 62 miliony złotych, czyli trzy razy mniej, niż nasze wydatki na spirytus i tytoń.

(Arol.).

STRZELNICA

Z. A. „POCISK” S. A.
w REMBERTOWIE



CZYNNA
w NIEDZIELE, ŚWIĘTA i ŚRODY
OD GODZINY 10 ZRANA.

KOMUNIKACJE:

TRAMWAJOWA — LINJE 24 I 24A; KOŁOWA — UL. GROCHOWSKĄ I DALEJ SZOSĄ
ORAZ
KOLEJOWA Z DWORCA WSCHODNIEGO.

INFORMACJI UDZIELAJĄ:

F-ma „R. ZIEGLER”
TEL.: 69-81 i 21-94.

BIURO SPRZEDAŻY
TEL.—CENTRALA POCISKU.

F-ma „J. SOSNOWSKI”
TEL. 47-47.